Ludmiła MARJAŃSKA

OGRÓD W ZIMIE*

To jest ogród. A to moje serce.
Posiwiałe jak ogród w śniegu.
Obnażone jak bezlistna brzoza.
Wystawione na północny wiatr.
Mróz maluje na nim białe kwiaty,
przez gałązki prześwituje przeszłość.
Pod czułym oddechem na szybie
powiększa się krąg przejrzysty:
coraz szerszy, rozleglejszy widok
na światy, poświaty, zaświaty.

* L. Marjańska, *Wybór wierszy*, Wrocław 1998, s. 206, Wydawnictwo Dolnośląskie.